Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

KULTURA I WARTOŚCI
ISSN 2299-7806
NR 3(11)/ 2014
ARTYKUŁY, s. 127–142

(cc) BY-NC-ND

DIALOG WYCHOWAWCZY – SZANSE I ZAGROŻENIA

Krystyna Skurjat

Celem artykułu jest uzasadnienie poglądu, że kompetencje komunikacyjne są najważniejszym elementem procesu wychowania oraz że opanowanie zasad trudnej sztuki komunikacji otwartej (zarówno w formie komunikacji bezpośredniej, jak i pośredniej) jest warunkiem skutecznego porozumienia. Aby zbudować prawidłowe relacje międzyludzkie, należy realizować dobry typ dialogu: treść, język i klimat rozmowy powinny sprzyjać szczerości, uważności i taktownemu mówieniu prawdy. Dobra rozmowa bezwzględnie wymaga wyrugowania nawykowego, automatycznego przyjmowania postawy obronnej. Powinna budować poczucie subiektywnej bliskości i bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: dialog, komunikacja interpersonalna, socjalizacja, skuteczna komunikacja

Do tego, żeby być otwartym i rozumieć drugiego człowieka, nie trzeba umieć przewidywać jego myśli i uczuć. Otwartość i zrozumienie to gotowość do słuchania i odkrywania.

Michael P. Nichols

W społeczeństwie opartym na wiedzy zaznaczają się dysproporcje pomiędzy wyrafinowanymi umiejętnościami zawodowymi a biegłością w nawiązywaniu prawidłowych interakcji społecznych. Masowa komunikacja społeczna spełnia różne funkcje[1]: zmienia postawy, oczekiwania, sposoby odbioru świata, wyznacza strategie życia, stawia nowe wyzwa-

[1] Najczęściej wymienia się pięć funkcji komunikacji masowej. Są to: objaśnianie świata, korelacja, przekaz kulturowy, funkcja rozrywkowa, funkcja mobilizacyjna. Por. H. D. Laswell, *The Structure and Function of Communication in Society*, [w:] *The Communication of Ideas*, red. E. Bryson New York 1948, s. 37–51 oraz M. Zuber, *Wybrane teorie komunikowania masowego,* [w:] *Studia z teorii komunikowania masowego*, red. B. Dorobek-Ostrowskia, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, s. 14.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

nia. Popularyzuje koncepcje indywidualizmu, życia na własny rachunek, partnerstwa w relacjach pomiędzy wychowującymi i wychowankami, uzasadnia potrzeby intymności i niezależności – także w życiu rodzinnym.

Niewątpliwie umiejętność skutecznego kierowania własnym życiem jest wartością. Nie realizuje się ona w izolacji od innych ludzi, lecz za ich pośrednictwem i za ich przyzwoleniem. Tam, gdzie relacjom międzyludzkim zagraża dehumanizacja, tam niezbędna staje się rzetelność przekazu, otwarcie, empatia i zdolność do autentycznego słuchania. Tymczasem media masowej komunikacji, które weszły w życie współczesne tak głęboko, że zasadnie pisze się i mówi o mediatyzacji społeczeństw – zachowują obiektywny dystans wobec odbiorcy; ich przekaz ma charakter monocentryczny.

Sztuka cywilizowanej rozmowy wymaga otwarcia się partnerów na siebie, tj. okazania drugiej osobie autentycznego zainteresowania. Realizuje się w wymiarze poznawczym, emocjonalnym i praktycznym (w zachowaniu).

W czasach, w których wielu ludzi utraciło umiejętność prawidłowej komunikacji, potrzebna jest specjalistyczna pomoc terapeutów, psychologów, pedagogów ukierunkowana na usprawnianie zdolności i umiejętności nawiązywania i podtrzymywania relacji interpersonalnych. Rzeczywisty, a nie pozorny, udawany dialog jest cennym wkładem w życie drugiego człowieka.

Środowisko wychowawcze i tożsamość

Maszyny konstruujemy w pełnym blasku najnowszej wiedzy. Natomiast formowaniu charakterów i umysłów przyświeca kaganek wiedzy skąpej i nieuporządkowanej. Na pracowników wychowują nas specjaliści, na ludzi – amatorzy.

Zbigniew Pietrasiński

Zmiany w otoczeniu społecznym sprawiają, że jednostki i grupy społeczne funkcjonują w różnych do tego środowiska odniesieniach. Najczęściej dają się poznać:

- jako skutecznie, samodzielnie działające podmioty;
- jako podmioty za pośrednictwem których prowadzi się konstruktywną bądź destrukcyjną działalność;

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

- jako podmioty analizujące własne czyny i ich dalekie, zapośredniczone efekty;
- jako podmioty poszukujące wiarygodnych uzasadnień dla własnych i cudzych wyborów moralnych;
- jako podmioty podejmujące działania obarczone ryzykiem realnych strat;
- jako podmioty podejmujące trudną pracę nad rozwojem osobistym;
- jako podmioty zaangażowane w pracę wychowawczą, której celem jest socjalizacja i inkulturacja wychowanków;
- jako podmioty odpowiedzialne za planowanie i upowszechnianie twórczej i innowacyjnej edukacji ustawicznej (formalnej i nieformalnej).

Tak zarysowana próba uporządkowania sposobów odnoszenia się jednostek (i grup społecznych) do antroposfery, do innych ludzi i do samych siebie, nie jest ani rozłączna, ani wyczerpująca. Ma charakter pragmatyczny; służy zaznaczeniu ważniejszych pól aktywności człowieka. A ponadto wskazuje na potrzebę budowania kompleksowych rozwiązań od upowszechnienia których zależy zarówno typ doświadczeń jednostek i grup, jak też i formy ich uczestnictwa społecznego.

W otoczeniu człowieka określanym przez pedagogów mianem środowiska życia[2] bądź środowiska wychowawczego[3], szczególną uwagę zwraca się na nasycenie oraz na zróżnicowanie konfiguracji jego materialnych i niematerialnych elementów, które dane są jednostce w jej odbiorze subiektywnym. W środowisku wychowawczym wypełnionym siecią styczności społecznych[4], człowiek odkrywa i kształtuje własną tożsamość odkąd uświadamia sobie, że „pytanie: »Kim jesteś?« ma sens tylko wtedy, gdy uważa się, że można być kimś innym niż sobą; tylko wtedy, gdy ma się wybór; no i wtedy, gdy trzeba coś zrobić, to znaczy, gdy wybór jest »rzeczywisty« i wiążący”[5], tj. taki, który jest nakierowany

[2] Jako pojęcie naukowe kategorię tę stosowała H. Radlińska w tekście *Egzamin z pedagogiki społecznej,* Ossolineum, Warszawa 1961.

[3] Por. Taż, *Pedagogika społeczna,* PWN, Warszawa 1961; S. Kowalski, *Podejście systemowe w badaniu środowisk wychowawczych,* [w:] *Doskonalenie funkcjonowania systemu wychowawczego w środowisku,* „Studia Pedagogiczne” 1984, t. XLVII, Ossolineum, Wrocław.

[4] Styczności społeczne pedagogika określa jako: „wsparcie”, „ukierunkowanie”, „dopełnienie”, „pomaganie”, „kształtowanie”, „obrona”, „opieka”, „planowanie”, „oddziaływanie”, „kształcenie/edukacja” i inne.

[5] Z. Bauman, *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim,* Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007, s. 21.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

na przyszłość wprawdzie określaną indywidualnie i subiektywnie, ale odnoszoną do kulturowych wartości i wzorów postępowania, funkcjonujących w realnym świecie i poznawanych oraz przeżywanych rozmaicie w różnych epokach i kręgach społecznych.

Środowisko wychowawcze zawiera zasoby, które stymulują rozwój jednostki, towarzyszą jej rozwojowi, chronią jej osobowość. Mieści też w sobie czynniki negatywne, zagrażające indywidualnemu rozwojowi i dezorganizujące życie człowieka. Wady środowiska wychowawczego utrudniają wybór prawidłowo ukierunkowanego działania w relacjach z ludźmi bliskimi a także, już w dorosłości, z grupami zawodowymi i społeczeństwem. Jest zrozumiałe, że poznanie pozytywnych i negatywnych elementów tego środowiska ma zasadnicze znaczenie dla określenia skuteczności wpływu społecznego. Jest również istotne dla doskonalenia procesu diagnozowania środowisk wychowawczych, w tym dla określania progu zagrożenia[6] w rozwoju człowieka.

Podejmując proces, jednostka staje się uczestnikiem społecznych spotkań[7], w których ważny jest rytuał „wyrażania swojego »ja« za pomocą twarzy, dumy, honoru i godności, troski o innych, taktu i pewnego opanowania"[8]. Ta oto, ściśle określona osoba jest ośrodkiem, wokół którego rozgrywa się sytuacja etyczna. Jej zachowania dotyczą innych; bywa, że odnoszą się do tego, co w takiej relacji jest istotowo najgłębsze i co szczególnie wyraźnie pokazuje, jakie wartości i zasady osoba wybiera i do jakiego rodzaju zobowiązań jest zdolna. Osobowość człowieka jest bowiem stworzona „z odciśniętych na niej reguł moralnych. To one, o ile ich przestrzega, przesądzają o jego samoocenie i ocenie współuczestników spotkania, alokacji uczuć i praktykach, które będzie stosował w celu przepisanej, obowiązkowej równowagi rytualnej. Sama

[6] Koncepcję „progu zagrożenia" sformułowała Marie Josephe Chaumbart de Lauwe (1959). Wyodrębniła ona trzy progi zagrożenia: ostrzegawczy, zaawansowany i krytyczny. „Próg zagrożenia" jest narzędziem, które pozwala ustalić natężenie negatywnych składników środowiska życia człowieka. Określa poziom, poniżej którego należy podjąć postępowanie ratownicze, kompensacyjne albo profilaktyczne.

[7] Próby wyjaśnienia sytuacji spotkania człowieka z człowiekiem jako podstawowym faktem ludzkiego życia podejmowane są przez filozofów polskich, niemieckich, francuskich, austriackich, holenderskich, hiszpańskich. Szerzej pisze o tym K. Wieczorek, *W stronę definicji spotkania (Kilka uwag o zakresie i treści pojęcia)*, „Studia Filozoficzne" 1989, nr 10 (287), s. 25–39. System „ergantropijno-inkontrologicznej filozofii spotkania w rzeczach stworzył Andrzej Nowicki. „Kultura i Wartości" 2013, nr 1(5) zawiera teksty, których głównym problemem jest analiza tego systemu. W numerze tym znalazły się prace: Z Majewskiej (red. numeru), T. Rzepy, K. Wieczorka, Ś. F. Nowickiego, S. Symotiuka, J. Łukaszyńskiego i K. Stawskiej-Skurjat.

[8] E. Goffman, *Rytuał interakcyjny,* PWN, Warszawa 2006, s. 45.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

zdolność przestrzegania zasad moralnych należy zapewne do samej jednostki, ale określony zbiór tych zasad, który czyni ją istotą ludzką, wynika z wymogów rytualnej organizacji zdarzeń społecznych. Jeżeli jakaś osoba, grupa czy społeczeństwo wydaje się mieć własny, jedyny w swym rodzaju charakter, to dlatego, że standardowe elementy ludzkiej natury są w ich przypadku rozmieszczone i splecione w szczególny sposób"[9].

Poznawanie i rozumienie świata wartości innych ludzi dokonuje się w spotkaniach, a te, jak pisze M. Buber, polegają na „współ-obecności" realizowanej we „współ-czaso-przestrzeni". Wynikają z wolnych ludzkich wyborów i mogą umiejętnie wspierać drugiego, dopełniać jego życie, prowadzić go, utwierdzać w przekonaniu, że to, co czyni - jest słuszne. Ale mogą też „zawłaszczać" oraz „władać" dobrami osobistymi, będącymi czyjąś własnością. Takie postępowanie – podejmowane nawet w dobrej wierze i wynikające z troski – jest nieuprawnione i niemoralne. Implikuje przemoc.

Czym jest dialog?

Zamknięcie na słowo jest zamknięciem na osobę wypowiadającą słowo, albo wynika z faktu, że mówca sam jest zamknięty na relację.

Renata Jasnos

W ujęciu słownikowym, dialog to:
- rozmowa dwóch osób;
- forma literackiej wypowiedzi dwóch lub więcej osób.

Poprzez dialog realizuje się podmiotowe podejście do rozmówcy, tworzy się przestrzeń dla otwartej komunikacji i pojawia sposobność do autentycznego spotkania. Owocne, znaczące spotkanie wymaga współobecności, wzajemności i otwarcia. Zwykle poprzedza je samookreślenie się rozmówców. Odpowiedzi na pytanie „kim jestem sam dla siebie i dla drugiego człowieka" nie da się zamknąć w jakiejś formule, ponieważ to, co ujawni się w danym czasie i w określonych okolicznościach, może okazać się zaskakujące, nieprzewidywalne. W inspirującym, autentycznym spotkaniu chodzi o byt człowieka i prawdę tego oto, konkretnego istnienia. Warunki konieczne do tego, by dialog mógł się zrealizować we właściwej formie, to zrozumienie potrzeb rozmówcy, umiejętność wy-

[9] Tamże, s. 45.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

wierania wpływu, zdolność do wzięcia odpowiedzialności za wybory przyjmowanych wspólnie rozwiązań[10].

Dialog jest metodą wychowawczą, której wartość polega na tym, że kreuje zmiany w osobowości rozmówców, że jest sposobem skutecznej ochrony ich praw oraz możliwością stymulowania czynnego zaangażowania podopiecznych w samodzielne rozwiązywanie ich własnych problemów. Jest takim sposobem komunikacji, który liczy się z prawem wychowanków do samostanowienia o sobie.

Zasadniczy układ dialogiczny powstaje w kontakcie, w którym rozmowa jest składnikiem międzyludzkiej wspólnoty oraz realizuje się jako postawa gotowości do współrozumienia i współdziałania. Można powiedzieć, że właśnie wówczas ma wartość instrumentalną. Gdy zaś jest celem samym w sobie i spełnia się jako prawy, bezinteresowny kontakt oraz kiedy pojawia się w formie „ekspresji więzi ja-ty"[11], to ma wtedy wartość autoteliczną.

Dialog jest procesem wielofazowym, w którym rozumienie, emocjonalna bliskość oraz współdziałanie są nakierowane na osiągnięcie wspólnego celu. Może koncentrować się wokół wydarzeń i obiektów rzeczywistości zewnętrznej oraz wokół osób i spraw, które żywo obchodzą partnera; kontakt z dobrym rozmówcą może sprawić, że wraca wola życia.

Dialog wyrasta z zaintrygowania innością drugiego człowieka, z szacunku i sympatii dla niego. Ma fundamentalne znaczenie wychowawcze, dlatego należy: „rozmawiać z ludźmi, a nie zwalczać, rozumieć ich, a nie kwitować wzruszeniem ramion czy wręcz unicestwiać jak mutantów; wzbogacać własną tradycję przez swobodne czerpanie z innych źródeł, a nie odgradzać ją od wszelkiej wymiany myśli; do tego własna tradycja […] jako produkt nieustannie toczących się dyskusji, dobrze przygotowuje. A sztuka cywilizowanej rozmowy to coś, czego pluralistyczny świat bardzo potrzebuje. Może o niej zapomnieć tylko na własną zgubę; może rozmawiać, lub zginąć"[12].

---

[10] O tym, jak ważne są podteksty, a nie wyrażane wprost myśli pisał Gregory Bateson, terapeuta rodzinny. Wyróżniał w wypowiedziach dwie płaszczyzny znaczenia: „[…] *treść* i *wskazanie.* Treść (zwana również komunikatem) to informacja przekazywana w postaci słów. Wskazanie, czyli drugi poziom komunikacji (który Bateson nazwał również *komunikacja na poziomie meta,* zawiera informacje, we jaki sposób treść ma zostać odczytana, oraz informacje na temat relacji między dwoma osobami. […] Chcąc określić naturę sytuacji komunikacyjnej, interpretujemy usłyszane słowa w kontekście mowy ciała, wyrazu twarzy i tonu głosu". Por. M. Nichols, *Zatracona sztuka słuchania*, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2008, s. 67.

[11] J. Lipiec*, Koło etyczne*, Wydawnictwo FALL, Kraków 2005, s. 102.

[12] Z. Bauman, *Prawodawcy i tłumacze*, tłum. A. Ceynowa, J. Giebułtowski, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1966, s. 186–187.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

Skuteczność oddziaływań wychowawczych opartych na dialogu można diagnozować, biorąc pod uwagę m.in.:

- umiejętność rozwiązywania zadań i konfliktów wewnątrzgrupowych i intrapersonalnych tj. motywacyjnych, które wynikają ze sprzeczności dążeń, sądów, wartości;
- jakość i częstotliwości kontaktów;
- skuteczność w kształtowaniu systemu wsparcia;
- doskonalenie metod komunikacji: jej skuteczności w doświadczaniu innych oraz w zwiększaniu autokreacyjnych kompetencji.

Kształtowanie tożsamości człowieka wymaga nie tylko ustawicznej pracy innych ludzi, ale także autorefleksji, autoironii, autodystansu, autokrytycyzmu tej oto, określonej jednostki.

Zagrożenia dialogu wychowawczego

Kiedy zauważamy u kogoś smutek i depresję, zakładamy, że coś jest nie tak, że wydarzyło się coś złego. Być może chodzi o to, że ta osoba nie ma nikogo, kto byłby gotów jej wysłuchać.

Michael P. Nichols

Wśród potrzeb egzystencjalnych bezpieczeństwo – rozumiane „jako pewność istnienia i przetrwania, stanu posiadania oraz funkcjonowania i rozwoju podmiotu" i ujmowane w wymiarze podmiotowym, przedmiotowym i procesualnym[13] – zajmuje miejsce wysokie. Jego brak destabilizuje życie jednostek i zbiorowości społecznych, wywołuje poczucie zagrożenia, lęk, zaniepokojenie[14].

Koniecznym warunkiem umacniania stanu bezpieczeństwa (rozumianego jako określony stan świadomości) są prawidłowe, bo zwrotne relacje, które pojawiają się w wyniku bezpośrednich spotkań oraz utrzymują w otwartej interakcji poprzez obopólną wymianę werbalnych i niewerbalnych sygnałów. Wartość otwartej komunikacji

[13] R. Zięba, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, [w:] „Zeszyty Naukowe AON" 2012, nr 1(86), s. 8.

Ujęcie podmiotowe rozważa bezpieczeństwo jako brak zagrożenia życia i zdrowia jednostek i grup społecznych, w przedmiotowym chodzi o utrzymanie stanu posiadania (także o zapewnienie szans, warunków zachowania tożsamości), w funkcjonalnym (procesualnym) ważne jest utrzymanie w dłuższej perspektywie czasowej sprawnego funkcjonowania ludzi.

[14] Problemami tymi zajmują się m.in.: H. Spustek, M. Wiatr, M. Adamczyk, M. Cieślarczyk, R. Wróblewski, A. Kołodziejczyk, R. Rosa.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

polega na tym, że nie dopuszcza do zmiany kierunku i mocy przekazu, że nie lekceważy jego wagi i w związku z tym zwykle prowadzi do pożądanych zmian we wzajemnych nastawieniach i postawach.

Zachowania komunikacyjne należą do ważnych narzędzi, które wykorzystywane są do zawłaszczania przestrzeni społecznej. Tworzą sieć międzyludzkich relacji. W procesie wychowania, edukacji służą identyfikowaniu trudności życiowych, ocenianiu szans ich rozstrzygnięcia, motywowaniu i wspomaganiu zachowań ukierunkowanych na realizację zadań i celów pożytecznych społecznie.

L. L. Constantine[15] podkreśla znaczenie sprzężeń zwrotnych – ważnych składników procesu komunikacji – w strukturze małych grup społecznych, głównie rodzin i wyróżnia następujące grupy:

- zamknięte: hierarchiczne, nietolerancyjne dla „inności", lojalne, stabilne, dające oparcie, nastawione na wspólne rozwiązywanie problemów i skuteczne w tym procesie;
- zmienne: ukierunkowane ku przyszłości, anarchiczne, „buntownicze", tolerancyjne, zawodne w rozwiązywaniu trudności;
- otwarte: demokratyczne, negocjacyjne, zaangażowane, ale nieskuteczne w poszukiwaniu szybkich rozwiązań;
- synchroniczne, bezsprzężeniowe, zdystansowane, oparte na zasadzie „spokój za wszelką cenę".

W sytuacjach problemowych grupy te (np. rodziny) różnią się efektywnością, a ich reakcje mogą być zbyt ograniczone, gdyż uwzględniają tylko niektóre aspekty tych zdarzeń, które rozwijają się niekorzystnie.

Dialog wychowawczy nie spełnia swej ważnej roli, gdy:

- odbiorca nie dostrzega, że komunikat jest ukrytą prośbą o pomoc;
- ogranicza lub uniemożliwia samodzielność, niezależność;
- wywołuje lęk lub złość i skłania do przyjęcia postawy defensywnej;
- nie koncentruje się na potrzebach rozmówcy, gdyż u słuchającego brakuje empatii;
- sposób i tempo przekazywania komunikatów nie są dostosowane do poziomu odbiorcy;
- nie udziela wsparcia partnerowi i nie wywołuje u niego zrozumienia;
- reakcja słuchającego jest niewspółmierna do potrzeb partnera i odbierana jest przez niego jako lekceważenie, ignorowanie;

[15] L. L. Constantine, *Family paradigms: the practice of theory in family therapy*, New York 1986, s. 26 i n.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

- nie wyznacza oraz nie przestrzega rozsądnie określonych granic, ważnych dla moralnego funkcjonowania jednostki w grupie;
- rani;
- nie zapewnia równowagi psychicznej;
- nie sprzyja budowaniu poczucia własnej wartości i nawiązywaniu dobrych relacji z ludźmi;
- nie odpowiada należycie na potrzebę wzajemności, poczucia bliskości, troski;
- jest skupiony głównie na własnych celach i oczekiwaniach oraz na obronie własnego stanowiska rozmówcy, a nie na potrzebach partnera/partnerów;
- nie podziela nastrojów partnera; emocjonalna rozbieżność uczestników dialogu rysuje się wyraźnie;
- rozmówca stosuje mechanizmy obronne; jego nadmierna powściągliwość jest główną przyczyną niezrozumienia potrzeb drugiej osoby;
- nie potrafi rozdzielić słuchania od udzielania rad, narzuca się z niechcianymi pouczeniami;
- nie formułuje ścisłych, precyzyjnych informacji zwrotnych;
- trywializuje myśli i uczucia partnera, nie zauważa jego „czułych punktów" w związku z czym nie spełnia jego nadziei na szczerą, efektywną rozmowę;
- narzuca partnerowi własną interpretację zdarzeń;
- rozmowę prowadzi w czasie i w miejscu nieodpowiednim;
- nadmiernie osądza;
- jest nieskuteczny w nawiązywaniu kontaktu z osobami zranionymi, tj. ofiarami kpin, zniewag, okrucieństwa;
- jest niewiarygodny i nietolerancyjny;
- jest zbyt zaabsorbowany obroną własnego stanowiska i chęcią „postawienia na swoim". Nie przyjmuje racji drugiej osoby, walczy „o władzę", demonstruje znaczną pewność siebie;
- szantażuje i manipuluje.

Duże tempo życia nie sprzyja pogłębionej wymianie myśli i uczuć. Trudno jest uzyskać wzajemne zrozumienie, kiedy ludzie nie słuchają i kiedy nie starają się zrozumieć, co ma się im do powiedzenia. Coraz bardziej brakuje skutecznego dialogu jako warunku możliwości doświadczenia źródłowego, pierwotnego, którym bezpośrednio postrzega się i doznaje człowieczeństwa drugiego człowieka i trafnie interpretuje się jego zachowania, wygląd, sposób myślenia i wartościowania świata

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

„Częściej niż autentyczną rozmowę zmierzającą do wymiany myśli słyszy się dziś »szumy, zlepy, ciągi«, czczą gadaninę, bełkot, krzyki i wrzaski. […] Styl, w tym przypadku brak stylu, pozwolenie na »wolną amerykankę« w dziedzinie wypowiadania się, gdzie wszystkie chwyty są dopuszczalne, byle tylko pognębić (a nie bynajmniej pokonać argumentami) przeciwnika”[16]. Jest to podstawowe źródło trudności współczesnego wychowania.

Warto podkreślić, że wzajemne niezrozumienie porządków wartości i stylów życia może prowadzić do konformistycznego wycofania. Albo do zbyt głębokiego zanurzenia w zmediatyzowanym świecie. Masowa komunikacja, często zbyt uproszczona, a mimo to popularna w szczególności wśród pasywnych odbiorców, skłania do zachowań zgodnych z intencjami nadawców medialnych przekazów. Uwalnia od samodzielnego myślenia, może prowadzić do utrwalania uprzedzeń i stereotypów, może przyczyniać się do brutalizacji życia społecznego. Intensywny, nawykowy kontakt z mediami może jednostronnie urabiać opinię, bo kontrola nad przepływem informacji pojawia się przecież wszędzie tam, gdzie istnieje instytucjonalizacja życia społecznego. Ośrodki władzy prezentują odbiorcom własny punkt widzenia; manipulacja i wyrachowanie oraz strategia ukierunkowana na sprawowanie kontroli, a nie na rzetelne informowanie i rozwiązywanie problemów, jest dosyć powszechna.

U niektórych osób zauważa się brak dostatecznego zainteresowania i uwagi, taktu oraz innych umiejętności wychowawczych, potrzebnych do wspomagania. Zbyt mało wiedzą o przyczynach trudności uniemożliwiających właściwe wykonywanie funkcji socjalizujących i opiekuńczych.

W warunkach, w których najbliższe otoczenie jest źródłem znacznego stresu, wielu ludzi może mieć zbyt mało motywacji do zajmowania się sytuacjami trudnymi. Wciąż zbyt niska jest świadomość tej prawdy, że zanik lub niedostatek dialogu może doprowadzić do silnych zaburzeń psychicznych, jest przyczyną emocjonalnej niedojrzałości podopiecznych, a ta prowadzi do obniżenia poziomu motywacji, niechęci do uczenia się, niższej sprawności intelektualnej, stanów depresyjnych, strachu, wrogości, lękliwości, bezczynności. W skrajnych przypadkach bezradność przeradza się w reaktywną depresję.

Potwierdza się teza, że niewypowiedziane uczucia i myśli szkodzą i że są przyczyną nieumiejętności podejmowania decyzji, planowania

[16] J. Mizińska, *Sztuka prowadzenia sporów. Aksjologiczne przesłanki dialogu,* Wydawnictwo UMCS, Lublin 1993, s. 3.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

nowych zadań, źródłem ciągłego napięcia emocjonalnego i nieadekwatnego odczuwania zagrożeń[17]. Brak zrozumienia u osób bliskich i kluczowych dla danej jednostki może być przyczyną jej bierności, bezradności, braku poczucia sprawstwa i unikania odpowiedzialności za zachowania, które się samemu spowodowało.

Szanse dialogu wychowawczego

Udzielać pomocy to tyle, co stać czynnie przy drugim człowieku – stać tak blisko, aby własne działanie było wsparciem dla jego działania. Udzielać pomocy znaczy zatem tyle, co nie pozostawiać drugiego człowieka w jego byciu i działaniu sobie samemu, lecz własnym byciem i działaniem uczestniczyć razem w problemach, troskach, ciężarach i utrapieniach jego bycia i działania.

Karl Barth

Katarzyna Olczak-Baran dzieli sposoby porozumiewania się na otwarte i zamknięte; te pierwsze są zaproszeniem do rozmowy.

„»Otwieracze drzwi« przekazują […] akceptację i szacunek dla […] osoby, kiedy wyrażają się odpowiednio:

- Masz prawo wyrażać to, co czujesz;
- Szanuję cię jako osobę myślącą i czującą;
- Mogłabym się od ciebie czegoś nauczyć;
- Chciałabym nawiązać z tobą kontakt, aby lepiej cię poznać”[18].

[17] W oparciu o badania obejmujące 50 wychowanków z zaburzeniami zachowania „było 80% osób z niskim poczuciem bezpieczeństwa. […] W grupie osób z niskim poczuciem bezpieczeństwa ujawnia się zachowanie o charakterze obronnym w postaci nadmiernego zaufania do siebie, poczucia wyobcowania, izolacji i nieumiejętności korzystania z pomocy innych, a w grupie o średnim poczuciu bezpieczeństwa przybiera ono charakter poczucia niepewności, niższości i nadmiernej zależności od innych”. A. Kulpa, *Poziom poczucia bezpieczeństwa u młodzieży z zaburzeniami zachowania*, [w:] *Wychowanie – aktualne problemy i zagrożenia*, red. B. Piątkowska, Wałbrzych 2006, s. 80.

[18] Istnieją też zwroty, „które nie przekazują żadnych osobistych myśli, sądów lub uczuć słuchacza, a jednak wzywają dziecko, aby pozwoliło wziąć udział w jego własnych myślach, sądach lub uczuciach. Otwierają mu drzwi, zachęcają do mówienia. Najprostszymi z nich są niezobowiązujące odpowiedzi jak: »Och!«, »Interesujące«, »Rzeczywiście«, »Doprawdy?«, »Opowiedz mi o tym«, itp.”. K. Olszak-Baran, *Zasady prawidłowej komunikacji rodziców z dzieckiem w opiece i wychowaniu,* [w:] *Kultura pedagogiczna współczesnej rodziny,* red. J. Cichla, J. Herberger, B. Skwarek, Wydawnictwo PWSZ w Głogowie, Głogów 2010, s. 114.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

Tego typu komunikacja wspomaga szczególnie mocno w okresie przechodzenia od dzieciństwa do dorosłości. Czas ten charakteryzuje się zwykle „zamętem tożsamościowym", tj. nadmierną elastycznością postaw, skłonnością do eksperymentowania z własnym życiem, gotowością do „przymierzania" wielu tożsamości naraz. Celem wychowującego jest wyzwolenie u wychowanka motywacji do budowania wartościowego życia: twórczego i będącego w zgodzie ze społecznie przyjmowanymi normami. Inspirowanie do urzeczywistnienia silnych stron jednostek i ich potencjału wymaga zbliżenia sposobów bycia i stanowisk. Owocuje rozległym zespołem znaczących relacji z szeroko rozumianym środowiskiem życia wychowanków.

Dobry wychowawca towarzyszy podopiecznemu i wspiera go[19], pomaga, ale nie wyręcza i nie zdejmuje z wychowanka odpowiedzialności. Nie ogranicza jego samodzielności. Komunikuje się z podopiecznymi w sposób otwarty. Dobrze pamięta, że zamknięcie na słowo, jest równoznaczne z zamknięciem na człowieka, który je wypowiada.

Czynne słuchanie wymaga [20]:

- samowiedzy i samokontroli nadawcy. Szczególnie ważne jest to, by nadawca dawał pierwszeństwo poglądom przemyślanym nad opiniami, których źródłem są emocje;
- troski o to, żeby otrzymać odpowiedź zwrotną jako informację o tym, czy komunikacja przebiega we właściwy sposób;
- eliminowania zakłóceń;
- wzajemnego pozytywnego nastawienia partnerów dialogu.

Szansą dialogu wychowawczego jest głównie to, że umożliwia tworzenie prawidłowych relacji interpersonalnych i stymuluje rozwój własny każdego z uczestników.

---

[19] Według W. Kawuli, wsparcie polega na ukierunkowanych na określone osoby znajdujące się w trudnym położeniu, działaniach i obejmuje czynności:

– „*emocjonaln*e, polegające na dawaniu komunikatów werbalnych i niewerbalnych typu: »jesteś przez nas kochany«, »jesteś nasz«, »lubimy cię«;
– *wartościujące* polegające na dawaniu jednostce komunikatów typu: »jesteś dla nas kimś znaczącym«, »dzięki tobie mogliśmy to osiągnąć«, »trzymaj się tak dalej«;
– *instrumentalne*, czyli dostarczanie konkretnej pomocy […];
– *informacyjne*, czyli udzielanie rad i informacji.

W. Kawula, *Wsparcie społeczne – kluczowy wymiar pedagogiki społecznej, „*Problemy Opiekuńczo–Wychowawcze" 1996, nr 1, s. 6–7.

[20] Szersze informacje na ten temat znaleźć można w pracy Z. Nęckiego, *Komunikacja międzyludzka*, Antykwa, Kraków 2000 oraz [w:] *Komunikacja międzykulturowa. Zbliżenia i impresje,* red. A. Kapciak, L. Korporowicz, A. Tyszka, Instytut Kultury, Warszawa 1995.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

Otwartość i zrozumienie przez otoczenie tego, co inni ludzie mówią i co czynią mają zasadnicze znaczenie dla utrzymania zdrowia psychicznego oraz adekwatnej, nie zaniżonej samooceny jednostki. Natomiast obojętność, brak gotowości do wysłuchania zawsze powoduje poczucie izolacji i prowadzi do osamotnienia.

Środowisko rodzinne jest właściwą przestrzenią, w której należy uczyć autentycznego dialogu [21].

Dialog [22]:

- realizuje się jako metoda, sposób nawiązywania kontaktu, który umożliwia wspólne przemyślenie, omówienie i rozwiązanie problemu;
- dokonuje się jako proces, kiedy stopniowo obejmuje: rozumienie (proces poznawczy), zbliżenie się (proces emocjonalny), zapewnia skuteczność działania (aspekt prakseologiczny);
- wypełnia się jako postawa; staje się gotowością do wchodzenia w relacje dialogiczne i zamiarem współdziałania.

Dialog jest integralną częścią kultury pedagogicznej; poprzez stawianie pytań i szukanie na nie coraz głębszych wyjaśnień stwarza warunki do pogłębiania kompetencji we wszystkich dziedzinach i we wszystkich obszarach społecznego życia.

Problemem zasadniczym jest to, jak nauczyć się trudnej sztuki rozpoznawania oraz kontrolowania uczuć własnych i uczuć innych ludzi? Jak zdobywać zaufanie odpowiedzialnym postępowaniem i uczciwością? Jak skutecznie pomagać i jak bronić racji i norm moralnych znajdują-

---

[21] K. Olszak-Baran, *Zasady prawidłowej komunikacji rodziców z dzieckiem*, dz. cyt., s. 113–114 wymienia i charakteryzuje „12 kategorii pod które zaliczane są słowne wypowiedzi rodziców, czyli reakcji na zachowania – słowa dziecka. Niekoniecznie pozytywnych w swym brzmieniu i przekazie. Do kategorii tych należą:

- Rozkazywać, zarządzać, komenderować.
- Ostrzegać, upominać, grozić.
- Perswadować, moralizować, wygłaszać kazania.
- Radzić, dyktować rozwiązania lub robić propozycje.
- Robić wyrzuty, pouczać , przytaczać logiczne argumenty.
- Osądzać, krytykować, sprzeciwiać się i obwiniać.
- Chwalić, aprobować.
- Zwymyślać, ośmieszyć, zawstydzić.
- Interpretować, analizować, stawiać diagnozy.
- Uspokajać, współczuć, pocieszać, podtrzymywać.
- Badać, wypytywać, indagować.
- Odciągać uwagę, kierować w inną stronę, rozweselać, zabawiać".

[22] Por. J. Tarnowski, *Pedagogika dialogu,* [w:] *Edukacja alternatywna – dylematy teorii praktyki*, red. B. Śliwerski, Wydawnictwo Impuls, Kraków 1992, s. 113–114.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

cych się u podstaw wszelkiej ludzkiej aktywność? A przede wszystkim, jak być dobrym człowiekiem, kiedy z natury dobrym się nie jest.

Zakończenie

Opanowanie umiejętności otwartego komunikowania się i aktywnego, empatycznego słuchania jest koniecznością. Wymaga precyzyjnego rozumienia informacji zawartych w przekazie językowym i niewerbalnym. Warto podjąć usilne starania, aby nie dopuścić do głosu własnych złych nawyków i nauczyć się, jak prawidłowo wyrażać siebie, a przede wszystkim – bo to jest celem głównym – jak współtworzyć i umacniać więzi łączące nas z innymi ludźmi. A ponieważ międzyludzkie relacje są zmienne w czasie; warto zadbać o równowagę psychiczną i nauczyć się kontrolować własne reakcje. Szacunek dla indywidualności drugiego człowieka wyraża się bowiem w szczodrości i w umiejętnej trosce o niego. Wymaga większej świadomości samego siebie, tj. poznania i zrozumienia własnych niepokojów i niewypowiedzianych, tłumionych myśli i uczuć.

Bibliografia

Bauman Z., *Prawodawcy i tłumacze*, tłum. A. Ceynowa, J. Giebułtowski, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1966.

Bauman Z., *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2007.

Constantine L. L., *Family paradigms: the practice of theory in family therapy*, New York 1986.

Goffman E., *Rytuał interakcyjny*, PWN, Warszawa 2006.

Kawula W., *Wsparcie społeczne – kluczowy wymiar pedagogiki społecznej*, „Problemy Opiekuńczo – Wychowawcze" 1996, nr 1.

Kowalski S., *Podejście systemowe w badaniu środowisk wychowawczych*, [w:] *Doskonalenie funkcjonowania systemu wychowawczego w środowisku*, „Studia Pedagogiczne", t. XLVII, Ossolineum, Wrocław 1984.

Kulpa A., *Poziom poczucia bezpieczeństwa u młodzieży z zaburzeniami zachowania*, [w:] *Wychowanie – aktualne problemy i zagrożenia*, red. B. Piątkowska, Wałbrzych 2006.

„Kultura i Wartości" 2013, nr 1(5), Instytut Filozofii UMCS Lublin, http://kulturaiwartosci.umcs.lublin.pl.

Laswell H. D., *The Structure and Function of Communication in Society*, [w:] *The Communication of Ideas*, red. E. Bryson New York 1948.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

Lipiec J., *Koło etyczne*, Wydawnictwo FALL, Kraków 2005.
Mizińska J., *Sztuka prowadzenia sporów. Aksjologiczne przesłanki dialogu*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1993.
Nęcki Z., *Komunikacja międzyludzka*, Antykwa, Kraków 2000.
Nęcki Z., *Komunikacja międzykulturowa. Zbliżenia i impresje*, red. A. Kapciak, L. Korporowicz, A. Tyszka, Instytut Kultury, Warszawa 1995.
Nichols M., *Zatracona sztuka słuchania*, Wydawnictwo HELION, Gliwice 2008.
Olszak-Baran K., *Zasady prawidłowej komunikacji rodziców z dzieckiem w opiece i wychowaniu*, [w:] *Kultura pedagogiczna współczesnej rodziny*, red. J. Cichla, J. Herberger, B. Skwarek, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Głogowie, Głogów 2010.
Radlińska H., *Egzamin z pedagogiki społecznej*, Ossolineum, Warszawa 1961.
Radlińska H., *Pedagogika społeczna*, PWN, Warszawa 1961.
Tarnowski J., *Pedagogika dialogu*, [w:] *Edukacja alternatywna – dylematy teorii praktyki*, red. B. Śliwerski, Impuls, Kraków 1992.
Wieczorek K., *W stronę definicji spotkania (Kilka uwag o zakresie i treści pojęcia)*, „Studia Filozoficzne" 1989, nr 10 (287).
Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe AON" 2012, nr 1(86).
Zuber M., *Wybrane teorie komunikowania masowego*, [w:] *Studia z teorii komunikowania masowego*, red. B. Dorobek-Ostrowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999.

Summary

Educational Dialogue – Opportunities and Threats

The purpose of this article is justification of the view that communication skills are the most important part of the process of education and that the difficult art to master the principles of open communication (both in the form of direct communication and indirect) is a prerequisite for an effective agreement. To build proper inter-human relationships, people should realise a good type of dialogue: content, language and climate talks should foster openness (i.e. the rank of problems), mindfulness and between the truth. Good conversation requires mandatory expulsion of habitual, automatic adoption of a defensive posture. It should facilitate building a sense of subjective closeness and security.

Keywords: dialogue, interpersonal communication, socialisation, effective communication

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 30/10/2026 06:12:43

Zusammenfassung

Erziehungsdialog – Chancen und Bedrohungen

Der Artikel will die These begründen, dass die Kommunikationsfähigkeiten der wichtigste Bestandteil des Erziehungsprozesses sind und dass die Bedingung einer erfolgreichen Kommunikation die Beherrschung der Regeln der schwierigen Kunst der offenen Kommunikation ist (sowohl in Form der unmittelbaren wie der mittelbaren Kommunikation). Um richtige zwischenmenschliche Beziehungen aufzubauen, sollte man einen guten Dialog verwirklichen: der Inhalt, die Sprache und das Gesprächsklima sollten die Offenheit (gemäß dem Rang der Probleme), die Aufmerksamkeit und taktvoll vermittelte Wahrheit fördern. Ein gutes Gespräch verlangt bedingungslos einen Verzicht auf eine angewöhnte Attitüde, sich automatisch verteidigen zu müssen. Es sollte das Gefühl der subjektiven Nähe und Sicherheit aufbauen.

Schlüsselworte: Dialog, interpersonale Kommunikation, Sozialisation, erfolgreiche Kommunikation

KRYSTYNA SKURJAT, habilitated doctor, associate professor in the Department of Humanities in Tadeusz Kościuszko Land Forces Military Academy in Wrocław. E-mail: kskurjat@wp.pl.

(cc) BY-NC-ND